

Sygn. akt I CZ 36/15

## POSTANOWIENIE

Dnia 17 kwietnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bogumiła Ustjanicz (przewodniczący)

SSN Józef Frąckowiak (sprawozdawca)

SSN Grzegorz Misiurek

w sprawie ze skargi A. M. o wznowienie postępowania zakończonego  
prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego  
z dnia 20 grudnia 2012 r.

w sprawie z powództwa T. E. i A. M.

przeciwko A. B.

o ustalenie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 17 kwietnia 2015 r.,

zażalenia skarżącej na postanowienie Sądu Apelacyjnego

z dnia 29 grudnia 2014 r.,

**oddala zażalenie.**

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Apelacyjny odrzucił skargę A. M. o wznowienie postępowania zakończony prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 20 grudnia 2012 r., sygn. akt [...]. W zażaleniu skarżąca zarzuciła Sądowi Apelacyjnemu błąd w ustaleniach faktycznych, który miał wpływ na treść zapadłego wyroku. Błąd ten polegał na tym, że Sąd nie wziął pod uwagę tego, iż w postępowaniu przed sądem I instancji oraz przed Sądem Apelacyjnym była pozbawiona możliwości obrony swoich praw, gdyż jako Litwinka z pochodzenia nie władała w czasie procesu językiem polskim w zakresie umożliwiającym jej zapoznanie się ze sprawą oraz aktywnym udziałem w postępowaniu. Zarzuciła również, że jej reprezentacja w procesie przez męża nie była właściwa, gdyż brakowało mu niezbędnej fachowości, a także mąż nie informował jej o skutkach wyroku Sądu I instancji oraz o skutkach wniesionej apelacji. W konsekwencji skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wbrew zarzutom zawartym w zażaleniu Sąd Apelacyjny wziął pod uwagę fakty, o których wspomina skarżąca. Trafnie, chociaż nadmiernie syntetycznie, wskazał, że nie jest podstawą do wznowienia postępowania to, że skarżąca zrozumiała skutki wyroku po upływie dwóch lat od jego wydania. Oceniając trafność zarzutów podniesionych w zażaleniu należy także zauważyć, że zgodnie z art. 401 pkt 2 k.p.c. wznowić postępowanie można jeżeli strona nie miała zdolności sądowej lub procesowej albo nie była należycie reprezentowana bądź jeżeli wskutek naruszenia przepisów prawa była pozbawiona możliwości działania. Skarżąca nie wskazuje, że pozbawienie jej możliwości skutecznego działania w procesie było następstwem naruszenia przepisów prawa. W istocie opisana przez nią sytuacja była następstwem zaniedbań z jej strony. Jeżeli ze względu na niedostateczną znajomość języka polskiego nie rozumiała tego co działo się w procesie nic nie stało na przeszkodzie, aby zgłosić przewidziane prawem wnioski, które sąd po rozważeniu mógł uwzględnić i zapewnić skarżącej należyłą reprezentację, a co za tym idzie należyłą obronę jej praw. Tylko długotrwałe zaniedbanie ze strony skarżącej w korzystaniu z przysługujących jej praw w procesie spowodowało, że nie uczestniczyła w nim aktywnie i nie mogła ze zrozumieniem zapoznać się z treścią

zapadłych wyroków. Skarga o wznowienie postępowania nie może w tej sytuacji być środkiem do usunięcia tych wieloletnich zaniedbań skarżącej w korzystaniu z przysługujących jej uprawnień. Należy wobec tego zgodzić się z Sądem Apelacyjny, że brak ustawowej podstawy dla wznowienia postępowania i że skarga zasługiwała na odrzucenie.

Mając na względzie powyższe Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398<sup>15</sup> k.p.c. w związku z art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c., orzekł jak w sentencji postanowienia.